

Sucheni-Grabowska, Anna

Walka o wymiar i przeznaczenie kwarty w końcu XVI i na początku XVII wieku

Przegląd Historyczny 56/1, 24-45

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANNA SUCHENI-GRABOWSKA

Walka o wymiar i przeznaczenie kwarty w końcu XVI i na początku XVII wieku*

Z pojęciem kwarty literatura tradycyjna zwykła kojarzyć zagadnienia i fakty, którym sens i granice wyznaczają ustawy o obronie potocznej oraz o założeniu skarbu rawskiego z lat 1562—1563 i 1569¹, a następnie — kolejne rejestry wpłat podatku. Przy tak symplicystycznym ujęciu wpisano w ciasny statyczny schemat pełnych 225 lat życia instytucji, znamiennej dla modelu polityczno-ustrojowego dawnej Rzeczypospolitej, a odznaczającej się silną tendencją do istotnych przemian funkcyjnych — mimo zachowania poprzez całą dobę elekcyjną jednolitej struktury formalnej. Szczególną rangę nadaje kwarcie fakt, iż wielokrotnie ogniskując wokół siebie próby reform skarbowych, stawała w centrum zainteresowań politycznych swego czasu. Przeprowadzenie ewidencji tematycznej postulatów wysuwanych przez sejmiki i izbę poselską wykazałoby niewątpliwie, jak bardzo często padały głosy, domagające się uporządkowania spraw związanych z kwartą i jej organizacją, wymiarem i przeznaczeniem. Jednakże jeżeli te rzeczy nawet dostrzegano, to odczytywano je z reguły uproszczonym szyfrem i klasyfikowano jako typowy przejaw jałowych sporów, toczonej pomiędzy ogółem szlacheckim a „dzierzawcami królewszczyzn” o to, w kogo mocniej uderzą aktualnie uchwalone podatki — wielokrotności sympli poboru oraz sympli kwarty².

Sedno konfliktu tkwiło wszakże głębiej i sięgało założeń Rzeczypospolitej szlacheckiej. Walka o kwartę stanowiła bowiem jeden z odcinków złożonej linii frontu, wzdłuż której ścierały się dążenia do zdobycia politycznej przewagi w państwie między panującym ogółem szlacheckim oraz magnaterią, skupiającą w swym elitarnym rodowym kręgu urzędy ministerialne, godności senatorskie i tenuty dóbr królewskich. Walka o sposób wymierzania kwarty rozgrywała się w tej samej płaszczyźnie, w jakiej toczyła się w ostatnim dziesięcioleciu rządów Zygmunta Augusta kampania o egzekucję nieprawnie dzierzawionych królewszczyzn, o niesposobność urzędów (*incompatibilia*), czy o kontrolę instygatorów szlacheckich nad senackimi hierarchami — by wymienić tylko kwestie

* Uwagi niniejsze, zebrane na marginesie opracowywanej rozprawy o strukturze i organizacji królewszczyzn koronnych w drugiej połowie XVI i na początku XVII w., były przedstawione na posiedzeniu Kolegium Wydawców Lustracji Dóbr Królewskich XVI—XVIII wieku dnia 20 kwietnia 1964 r. Składam podziękowanie uczestnikom posiedzenia za ich cenne spostrzeżenia w toku dyskusji.

¹ VL II, f. 616—618, 781—788.

² Np. A. Pawiński, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego, Źródła Dziejowe* t. VIII, 1881, s. II—IV, 320—325; A. Szelański, *Próby reform skarbowych w Polsce za Zygmunta III*, „*Ekonomista*” t. IV, 1904, s. 12, 14; W. Urban, *Skład społeczny i ideologia sejmiku krakowskiego w latach 1572—1606*, PH XLIV, 1953, z. 3, s. 321—324.

najbardziej bliskie problematyce kwarty. Na praktycznym ukształtowaniu się kwarty zaważyły z biegiem czasu te właśnie czynniki. Jeżeli potencjał realny podatku nie pokrywał faktycznych potrzeb w zakresie obronności pogranicza południowo-wschodniego, to należy pamiętać, iż wymierzanie podatku w okresie rządów pierwszych królów elekcyjnych było z reguły przeprowadzane w sposób niezgodny z intencją ustawodawcy z lat 1562—1569.

Ostatni Jagiellonowie walczyli z opinią średnioszlachecką o pojmowanie funkcji dóbr Rzeczypospolitej, zwanych królewskimi. Gdy szlachta na sejmach wielokrotnie interpretowała statuty opocko-nieszawskie z 1454 r. jako wyraz zobowiązania monarchy do pokrywania także potrzeb obrony kraju z budżetu królewszczyzn, Zygmunt August domagał się stanowczo uchwalenia poboru na te cele i jeszcze w 1559 r. stwierdzał w swych instrukcjach dla ekonomów prowincjonalnych, iż dobra królewskie stanowią uposażenie stanu i osoby monarszej³. W trzy lata później król, związawszy się z obozem egzekucyjnym, przyznał określoną część przychodów z królewszczyzn (teoretycznie czwartą, a faktycznie — piątą) na pokrycie etatu stałej obrony granic południowo-wschodnich.

Realizacja ustawy z 1562—1563 r. o tzw. obronie potocznej nie nastąpiła od razu. Wymiar podatku zahamowała akcja lustracyjna, którego zadaniem było ściśle otaksowanie przychodowości królewszczyzn. Dopiero ustawa z 1567 r. określiła zasady wymagalności kwarty i terminy oraz sposoby jej egzekwowania. Lecz o właściwym ściąganiu podatku można mówić dopiero po konstytucjach sejmu lubelskiego w 1569 r., które powołały skarb rawski i nadały ostateczny kształt zasadom organizacyjnym instytucji⁴.

Śmierć Zygmunta Augusta w 1572 r. przerwała dzieło reform egzekucyjnych, gdy zaledwie miało ono możliwość doczekać się pierwszych realnych osiągnięć. Mimo wielu niekonsekwencji popełnianych przez króla przy urzeczywistnianiu reformy i mimo głębokiego rozdzwiewku, jaki zapanował pomiędzy nim a obozem egzekucyjnym w trzyleciu 1569—1572⁵, był Zygmunt August, jak miała wykazać niebawem przy-

³ MK 95, k. 80, 156, 157v, 299. Mianowanie przez Zygmunta Augusta ekonomów prowincjonalnych: 1. województwa mazowieckiego z ziemiami płocką i rawską; 2. 6 województw wielkopolskich z ziemią gostyńską; 3. ziem krakowskiej i sandomierskiej oraz starostwa sanockiego; 4. województw lubelskiego, podolskiego, bełzkiego i ruskiego — wiązało się z próbą uporządkowania królewszczyzn przez panującego we własnym zakresie, podjętą przez Zygmunta Augusta zanim zaakceptował on postulaty szlacheckie, dotyczące egzekucji dóbr. Innym ważnym ogniwem tej akcji było wydanie przez króla w 1560 r. ordynacji o pobieraniu dochodów z królewszczyzn (tamże, k. 430—434), mylnie datowanej przez A. Pawińskiego na r. 1550 (op. cit., s. 273—276).

⁴ VL II, f. 722—724, 781—788. Według ustawy z 1567 r. kwarta była wymagana od 1566 r., lecz do czasu utworzenia skarbu rawskiego rozliczenia z niej przechodziły zarówno przez podskarbiego koronnego, jak i funkcjonariuszy skarbowych, zależnych bezpośrednio od króla (w owym czasie, po śmierci w 1567 r. Jana Lutomirskiego, nie było podskarbiego nadwornego). Rozliczenia z królem, związane z wpływami kwarty przed 1569 r., stały się przedmiotem ostrego zatargu pomiędzy izbą poselską i Zygmuntem Augustem na sejmie lubelskim w 1569 r. (*Źródłopisma do dziejów Unii Korony polskiej i W. Księstwa Litewskiego* t. III, wyd. A. T. Dziąłyński, Poznań 1856, s. 152—153, 206—220).

⁵ Bezpośrednimi przyczynami konfliktu były następujące sprawy: spór o rozliczenia z kwarty (por. wyżej przyp. 4); kontrowersja o tytuły prawne króla do dóbr oprawnych królowej Bony oraz uchylanie się króla od uiszczania kwarty z tych dóbr *Źródłopisma*, s. 206—210, 211—220; *Diariusze sejmów koronnych 1548*,

szłość, jedynym w istocie rzeczy gwarantem kontynuacji podjętych przy swym udziale reform skarbowych.

Obydwa bezkrólewia, przedzielone krótkimi rządami Henryka Walezego, wysuwały nadal sprawę lepszego urzędowania królewskiej jako jedno z bojowych haseł stronnictwa średnio-szlacheckiego⁶. Stefan Batory, elekt tegoż stronnictwa, zajął w konflikcie o królewszczyzny stanowisko prosenackie. Stanowisku temu dał mocny wyraz podczas burzliwego sejmiku toruńskiego jesienią 1576 r., kiedy to szlachta odmówiła poboru na wojnę gdańską, żądając ściągnięcia zaległych świadczeń z królewszczyzn⁷. Brak diariusza sejmiku nie pozwala na wydawanie w tej kwestii bardziej stanowczych ocen. Niezależnie jednak od poglądu na sprawę opozycji szlachty wobec królewskiego żądania poboru⁸ (co nie wchodzi w zakres niniejszych rozważań) stwierdzić trzeba, że izba poselska była uprawniona do podniesienia na forum sejmiku problemu królewszczyzn. Jak trzeba przypuszczać, reformy egzekucyjne zostały już w pierwszych miesiącach panowania Stefana Batorego zagrożone od podstaw. Zachowane szczątki informacji źródłowej o przebiegu sejmiku uwypuklają przede wszystkim spór o wpływy z dóbr Rzeczypospolitej przypadające skarbowi królewskiemu. Lecz konflikt obejmował także świadczenie kwarty, czego dowodzi instrukcja sejmiku generalnego kolskiego dana posłom delegowanym do króla i odpowiedź Stefana Batorego udzielona tym posłom⁹, podobnie zresztą, jak i uchwały innych sejmików, pochodzące z tego samego okresu¹⁰.

1553 i 1570 r., wyd. J. Szuj ski, SRP I, Kraków 1872, s. 119—121, 157); postułaty szlacheckie o obsadzenie urzędu podskarbiego nadwornego i likwidację urzędów podskarbiich Prus Królewskich i Mazowsza (*Źródłopismo*, s. 206, 207); tzw. pozwy rekuperatorskie, na zasadzie których Zygmunt August usiłował rewindykować na rzecz skarbu tytuły własności pewnych dóbr ziemskich, względnie egzekwować z tenentariuszy królewszczyzn kary w wysokich kwotach z powodu nieuiszczenia należności przypadających skarbowi (tamże, s. 3—4, 118—119, 136, 159; MK 106 — dekrety sejmiku lubelskiego 1569 r.); brak bardziej zdecydowanego poparcia przez szlachtę kampanii o *dominium maris Baltici* (St. Bodniak, *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, Kórnik 1939—1946, z. 3, s. 274—276).

⁶ Np. *Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia*, wyd. J. Czubek, Kraków 1906, s. 15, 43, 65, 103, 143, 157—159, 167—171 i nn.; *Świętosława Orzeskiego bezkrólewia ksiąg ośmioro, 1572—1576*, wyd. E. Kuntze, Kraków 1917, s. 47, 54—55, 57—61, 62—69; 384—385, 410, 443 i nn.

⁷ *Zbiór pamiętników do dziejów polskich t. IV*, wyd. W. S. hr. de Broel-Plater, Warszawa 1859, s. 1—39; *Stefan Batory pod Gdańskiem w 1576—77 r.*, wyd. A. Pawiński, *Źródła Dziejowe t. III*, 1877, s. XXVI—XXVIII.

⁸ Zagadnienia z tym związane przedstawił K. Lepszy, *Stefan Batory a Gdańsk*, Gdańsk 1933, s. 10—11.

⁹ Generał kolski w 1577 r. domagał się ukarania tenentariuszy, uchylających się „od wielu lat” od uiszczenia kwarty, a król przyrzekł pozwać winnych przez instygatora. Por. *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego t. I*, cz. 1, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1957 [cyt. dalej: Dworzaczek], s. 32, 36. Za 1576 r. wplacono na rachunek kwarty zł 79 657, a zaległości wynosiły zł 19 798. Por. A. Pawiński, op. cit., s. 140.

¹⁰ Por. np. uniwersał wojewody sandomierskiego, Jana Kostki z 23 października 1575, Zakład Dokumentacji IH PAN w Krakowie, Teki Pawińskiego [cyt. dalej: TP] 2, k. 14; laudum sejmiku łączycyckiego z 29 października 1575, tamże 10, s. 17; laudum sejmiku województwa krakowskiego w Proszowicach z 16 września 1576 — instrukcja na sejm toruński, *Akta sejmikowe województwa krakowskiego t. I*, wyd. St. Kutrzeba, Kraków 1932 [cyt. dalej: Kutrzeba], s. 65; instrukcja tegoż sejmiku dana posłom do króla 16 kwietnia 1578, tamże, s. 81; uchwały generału korczyńskiego z 15 i 16 maja 1577, tamże, s. 74 nn. i odpowiedź króla z 20 czerwca 1577, tamże, s. 77—80 oraz instrukcja generału dana posłom do króla z 24 maja 1578 i odpowiedź króla z 18 czerwca 1578, tamże, s. 91—92.

Przez cały czas rządów Batorego kwarta była pobierana według norm dochodowości określonych w poprzednich lustracjach. Nowego, wymaganego ustawami, otaksowania królewszczyzn nie przeprowadzono. Był to niewątpliwie precedens ujemny i pociągający za sobą taką samą praktykę na przyszłość. W sytuacji bowiem, gdy ustawicznie pogłębiał się spadek siły nabywczej pieniądza⁴¹, uległa zasadniczemu zniekształceniu koncepcja podatku, opartego na odpowiedniej relacji do wysokości rocznych przychodów królewszczyzn. Ta zmiana charakteru kwarty szła jednoznacznie na korzyść tenentariuszy domen królewskich.

Stan rzeczy w okresie rządów Stefana Batorego nie wywoływał jeszcze, jak się zdaje, powszechnych protestów. W latach 1576—1578 opinię szlachecką absorbowały przede wszystkim sprawy utrzymania przy życiu samej instytucji. W latach następnych zajmowano się kwestią dysponowania wpływami z kwarty w sposób zgodny z wytycznymi praw 1562—1563 i 1569 r. (obrona województw ruskiego i podolskiego)⁴² oraz żądano z niej rozliczeń⁴³. Być może, iż niedawne lustracje królewszczyzn z lat 1564—1565 i 1569—1570 uważano za stosunkowo miarodajną podstawę oszacowania dochodów. Nie bez wpływu mógł być fakt, iż budżet „obrony potocznej” posiadał niewątpliwie więcej elementów stabilizacji, niż linia rozwojowa cen artykułów bieżącej konsumpcji.

Możliwości powiększania wpływów z kwarty dopatrywano się więc w usprawnieniu systemu jej ściągania oraz we wprowadzaniu obostrzonych rygorów za nieuiszczanie podatku. Pojawiły się także propozycje pobierania kwarty z dóbr zastawionych w 1565 r., wolnych od jakichkolwiek świadczeń na rzecz króla i Rzeczypospolitej⁴⁴.

Łatwo dostrzec, iż panowanie Batorego nie sprzyjało kontynuacji reform doby egzekucyjnej. Wiązało się to zarówno z przestawieniem zainteresowań politycznych na rozległe horyzonty prowadzonych (i do końca życia króla planowanych) wielkich wojen, jak i z kursem polityki wewnętrznej realizowanej przez Stefana Batorego, dalekiego od myśli o współdziałaniu z ogółem szlacheckim przeciwko elicie ministerialno-senackiej⁴⁵.

⁴¹ Por. J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. I, Poznań 1947, s. 181.

⁴² Np. uchwały sejmików: lubelskiego (oblata laudum korczyńskiego) z 15 maja 1577 (TP 6, k. 15), generału kolskiego z 9 maja 1577 (Dworzaczek, s. 29), sejmiku proszowickiego z 10 listopada 1584 (Kutrzeba, s. 101).

⁴³ Np. uchwały sejmików: wiskiego z 1584 r. (TP 33, k. 23), proszowickiego z 1584 r. (Kutrzeba, s. 102), tegoż z 1587 r. (tamże, s. 122) i generału kolskiego z 1577 r. (Dworzaczek, s. 29).

⁴⁴ Tzw. „nowe sumy”, tj. dobra zastawione w kwocie zł 500 tys., częściowo spłaconej z równocześnie uchwalonego poboru; dług skarbowy z tego tytułu wynosił po śmierci Zygmunta Augusta około 348 tys. zł, a dochodowość roczna dóbr, na których dokonano zapisów, stanowiła wg szacunku lustracji z 1565 r. około 74 tys. zł (AGAD, ASK, LIV, 13, k. 76). Por. w tej sprawie uchwałę sejmiku proszowickiego z 16 kwietnia 1578 (Kutrzeba, s. 83).

⁴⁵ Jest to ogólna linia polityki wewnętrznej króla, zagadnienie wymagające bliższego uzasadnienia, co wykracza poza ramy niniejszych rozważań. Dla przykładu można zacytować znamienity dokument świadczący o stanowisku Stefana Batorego w sprawach spornych eksploatacji królewszczyzn; jest to uniwersał z 26 września 1579 skierowany do tenentariuszy dóbr królewskich, w którym król wyjaśnia, iż pod wyraźną presją sejmiku generalnego korczyńskiego i wbrew własnemu przekonaniu zdecydował się podnieść na najbliższym sejmie kwestię „trzech części z dóbr naszych”; zarazem poleca król zainteresowanym dostarczyć na sejm odpowiednie materiały dowodowe, na zasadzie których mogliby oni „spraw swoich poprzeć” (*Akta Metryki Koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego*

Wraz z początkiem rządów Zygmunta III sprawy kwarty, obok innych kwestii związanych z urządzeniem królewskich, stały się przedmiotem najżywszego zainteresowania opinii publicznej, reprezentowanej przez jeszcze w pełni politycznie aktywne środowisko średnioszlacheckie. Tradycje walki o egzekucję dóbr były dotąd wśród szlachty świeże, jakkolwiek zabrakło już znakomitych — i jak się okazało niezastąpionych — przywódców obozu reformy. Wydawało się, że zmiana w osobie panującego otwiera na nowo szanse na urzeczywistnienie przerwanej, nim zdołało dojrzeć, dzieła egzekucji. A było niewątpliwe, że aktualna sytuacja królewskich wymagała nagłego uporządkowania. Ostatnie lata pogłębiły tendencje, wykazywane przez tenutariuszy od momentu opodatkowania ich kwartą, a polegające na dążeniu do redukcji świadczeń z dzierzonych dóbr do określonej normy kwarty piątej części przychodów rocznych. Królewskich bowiem nadawano wbrew ustawodawstwu egzekucyjnemu nadal i coraz częściej w dożywocie „gołe” oraz arendy. Z reguły przynosiły one królowi nieduże korzyści¹⁶.

Rozwiązanie tych trudności leżało w tej samej płaszczyźnie, co sprawa kwarty, a więc w zgodnym współdziałaniu monarchy i izby poselskiej, wspierającej się na mandacie sejmików. Ogół szlachty rozumował logicznie, iż przysporzenie dochodów z królewskich przynosi dwustronne efekty: powiększa wysokość kwarty i zapewnia pokrycie budżetu panującego, jego osobistych potrzeb, uposażenia dworu, nakładów na dyplomację, twierdze, sądownictwo itp.¹⁷ Toteż sejniki łączyły w swej krytyce polityki skarbowej państwa zagadnienia kwarty oraz intrat, przypadających teoretycznie królowi. Rozproszone na pozór bezładnie wśród zasobu zachowanych laudów przyczynki i projekty ulepszeń struktury skarbowej snują się w jednorodny na ogół wątek myślowy o wyrażonej nici przewodniej — ustawić królewskich tak, aby w zasadzie gwarantowały pokrycie bieżącego budżetu Rzeczypospolitej i panującego.

Dla uniknięcia nieporozumień należy dodać, że w tym samym właśnie czasie, zwłaszcza w pierwszej połowie rządów Zygmunta III, żywa była i to o wiele bardziej niż w latach egzekucji, idea ustanowienia skarbu pospolitego, obciążającego regularnymi świadczeniami ogół szlachty, duchowieństwo i tenutariuszy królewskich.

Wśród postulatów sejmikowych wysuwanych na sejm w ostatnich latach XVI w. konsekwentnie szukano rozwiązań praktycznych dla owych założeń programowych. W celu ich urzeczywistnienia szlachta dobiera następujące środki działania: 1. restytucja zasady o lustrowaniu co 5 lat dóbr Rzeczypospolitej; 2. wymierzanie na tej podstawie wysokości kwarty i proporcji dochodów przypadających skarbowi królewskiemu (przy równoczesnym utwierdzeniu systemu nadawania tenut w zarząd, do rozliczania się corocznie ze skarbem); 3. kontrola sejmowa

1576—1586, wyd. A. Pawiński, *Źródła Dziejowe* t. XI, 1882, s. 67—68). Por. także układ króla z kasztelanem lubelskim, Andrzejem Firlejem z 1578 r. dotyczący eksploatacji starostwa sandomierskiego (tamże, s. 305—307).

¹⁶ Na przestrzeni lat 1574—1580 wartość tenut nadanych w „gołe dożywocie” wzrosła o 50% — ze 132 tys. zł na 198 tys. zł; w obu wypadkach „wartość” odpowiada także lustratorskiej, obejmującej roczną przychodowość tenut po odliczeniu nakładów na wyżywienie i płace służby, czeladzi i funkcjonariuszy (AGAD, ASK, LIV, 13, k. 58—67; *Księgi podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576—1586*, wyd. A. Pawiński, *Źródła Dziejowe* t. IX, 1881, s. 259—265).

¹⁷ Na te właśnie cele szlachta domagała się eksploatacji przez króla 3/5 dochodów rocznych tenut. Poruszają to lauda sejmikowe cytowane wyżej oraz wiele innych, pochodzących z pierwszej połowy rządów Zygmunta III.

nad szafowaniem kwarty; 4. ustalenie zakresu odpowiedzialności prawnej za uchylanie się od uiszczania kwarty i oznaczenie właściwego forum sądowego; 5. uregulowanie sytuacji dóbr królewskich, zastawionych i pozostających w wieloletnim użytkowaniu wierzycieli zastawnych bez jakichkolwiek bieżących świadczeń na rzecz skarbu rawskiego i królewskiego¹⁸; 6. przeprowadzenie pomiaru gruntów dziedzicznych dla stworzenia realnej podstawy opodatkowania ogółu szlachty; 7. zapewnienie środków stanowiących *sui generis* kapitał zakładowy projektowanego stałego skarbu¹⁹.

Już w instrukcjach na konwokację 1587 r. poruszono na sejmiku województwa krakowskiego zaniedbania w gospodarce kwarcianej, wytykając brak rozliczeń²⁰. Podobne głosy podniosły się także na sejmie elekcyjnym²¹. Sejmik województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie powtórzył w 1589 r. żądanie wyliczenia się z kwarty wobec sejmu, dodając postulat odbycia lustracji dóbr królewskich²², a w 1590 r. zalecił wręcz w swej instrukcji na sejm: „...o kwartę pilnie się dopytać, dlaczego jej co rok ubywa i gdzie się podziewa. Rewizorowie z każdego województwa aby byli przysiężni, sądy aby były sądzone o kwartę...”²³. Sejmik wiszęński domagał się równocześnie sądzenia kwarty w Trybunale oraz wykupienia dóbr zastawionych w 1565 r. w kwocie 500 tysięcy zł i przeznaczenia 3/5 dochodów z nich dla skarbu królewskiego²⁴.

Z najbogatszym planem reform w królewskich zastawach wystąpił równocześnie generał kolski; wśród ostrych zarzutów o niewłaściwe szafowanie kwartą zapadły na generale uchwały o konieczności odbywania co 5 lat lustracji oraz o przeprowadzeniu na sejmie, wzorem egzekucyjnej „rewizji listów”, ogólnej kontroli nadań na królewszczyzny²⁵.

¹⁸ Były to zasadniczo dwie kategorie dóbr: tzw. „nowe sumy” (por. wyżej przyp. 14) oraz „stare sumy”, tj. dobra zastawione z reguły przed statutem króla Aleksandra z 1504 r. (wyjątkowo w okresie późniejszym, np. w związku z wojną pruską Zygmunta I) i zweryfikowane w toku „rewizji listów” na sejmie warszawskim 1563—1564 r., względnie na następnych sejmach w okresie rządów Zygmunta Augusta. Mniejszej wagi były sporadyczne zastawy dokonywane przez Zygmunta III oraz zapis Anny Jagiellonki na dobrach mazowieckich jej oprawy w kwocie 30 tys. zł.

¹⁹ Pewne z tych z punktów, zwłaszcza 6 i 7, stały się przedmiotem projektu reformy skarbowej wniesionego w 1627 r. przy poparciu Zygmunta III przez tzw. Deputację Warszawską. Omawiając tę sprawę A. Szelański nie wziął pod uwagę faktu, iż projekt nie był nowością i że wywodził się genetycznie z długoletniej kampanii prowadzonej w tym zakresie przez sejmiki ziem koronnych, najbardziej ożywionej w okresie od objęcia rządów przez Zygmunta III do rokoshu Zebrzydowskiego (por. A. Szelański, op. cit., s. 15—25).

²⁰ Kutrzeba, s. 122.

²¹ Konstytucje na sejmie electionis pod Warszawą ... namawiane ku poprzyjęciu królowi nowoobranemu a.D. 1587 (Biblioteka PAN w Krakowie, rkps 638, k. 50, 53, 77v, 114—118, 120 nn. Por. też *Diariusze sejmowe z 1587 r.*, wyd. A. Sokołowski, SRP XI, 1887, s. 247 nn.).

²² Dworzaczek, s. 78.

²³ Tamże, s. 92. Zagadnienia związane z ustawodawstwem poświęconym sądzeniu zalegających w uiszczaniu kwarty i stanowiące odrębny temat, zostały tu pominięte.

²⁴ *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie t. XX*, wyd. A. Prochaska i W. Hejnosz, Lwów 1909, s. 88.

²⁵ Dworzaczek, s. 100—102, 109—114; por. też tamże, s. 150. Podobne postulaty, również utrzymane w stanowczym tonie, wysuwał równocześnie sejmik województwa krakowskiego w Proszowicach (Kutrzeba, s. 141—145 i 171—178). Postulaty kolskie i proszowickie obfitują w nader bogaty materiał dla kwestii związanych z królewszczyznami, m.in. dostarczają interesujących przyczynków do

Podobnie w 1592 r. sejmiki ziem koronnych (małopolskie, wielkopolskie i mazowieckie) postulowały znowu odbywanie co 5 lat lustracji, podnosiły zarzuty z powodu zaniedbania przepisanej prawem akcji lustracyjnej, przypominały o wyłącznym przeznaczeniu kwarty („obrona potoczna” kresów południowo-wschodnich) oraz o potrzebie weryfikacji zapisów dłużnych na dobrach królewskich²⁶. Tego samego domagał się zdecydowanie sejmik łęczycki w 1593 r., podkreślając nadto potrzebę lustrowania i wybierania kwarty z kompleksów dóbr, na których zapisano w 1565 r. tzw. „nowe sumy”²⁷.

Na odnotowanie zasługuje *Votum* o założeniu skarbu pospolitego i o obronie krajów ruskich z 1596 r.²⁸. W stosunkowo rozległym projekcie reorganizacji skarbu autor *Votum* wyeksponował akcję lustracyjną jako praktyczny punkt wyjścia proponowanej reformy i idąc dalej niż jego poprzednicy, wskazywał, aby objęto lustracją wszystkie kategorie domen Rzeczypospolitej: Korony i Litwy — tak „wolne”, jak i obciążone zapisami zarówno „nowych” (o czym już mówiono), jak i „starych sum”, zweryfikowanych podczas „rewizji listów” za czasów Zygmunta Augusta i stanowiących dotąd nienaruszalny bastion wszechwładzy zastawnych posesorów. Po otaksowaniu w toku lustracji wszystkich domen, przypadające z nich dochody winny podlegać rozdziałowi na trzy równe części — dla skarbu publicznego i królewskiego oraz tenentariuszy.

W latach 1597—1598 utrzymane w kategoriycznym tonie lauda poszły jeszcze dalej. Sejmik łęczycki zastrzegął, aby lustracja królewszczyzn była przeprowadzona ściśle według założeń konstytucyjnych okresu egzekucyjnego oraz żądał, aby wszyscy posesorzy zastawni uiszcili doraźnie podwójną kwartę. O generalną lustrację „wedle starych praw” dopominała się szlachta ziemi wiskiej, a szlachta czerska zakładała, iż ze względu na panującą drożyznę, wysokość kwarty wzrośnie o połowę w wyniku lustracji. Sejmik czerski żądał także surowej kontroli rozliczeń kwarcianych „...iż kwarty ... stała się *diminutio* wielka [winni posłowie zbadać] ... przez które przyczyny *tanta detrimenta* skarb KJM i RP ponosi i to opatrzyć...”. Ten sam sejmik wysunął konstruktywną propozycję uchwalenia poboru przeznaczonego na wykup dóbr zastawionych w „nowych sumach”. Te istotne kwestie podniósł także sejmik województwa krakowskiego w latach 1597—1598²⁹.

Pod tak silną presją jednoznacznych postulatów sejmikowych sejm 1598 r. uchwalił lakoniczną konstytucję, zapowiadającą powołanie na następnej sesji komisji lustratorskich i podjęcie generalnej rewizji królewszczyzn koronnych. Równocześnie został uchwalony pobór, przeznac-

poznania genezy ustawy z 1590 r. o tzw. ekonomiach królewskich, sytuacji dóbr zastawionych oraz problemu eksploatacji tenut koronnych na rzecz skarbu królewskiego.

²⁶ *Diariusze i akta sejmowe r. 1591—1592*, wyd. E. Barwiński, SRP XXI, 1911, s. 117, 123, 127, 132, 138, 140, 145, 187, 195 i in.

²⁷ TP 10, k. 38.

²⁸ *Votum szlachcica polskiego ojczyznę wiernie miłującego o założeniu skarbu Rzeczypospolitej i o obronie krajów ruskich, napisane od autora r. 1589... w Krakowie r. P. 1596*, wyd. J. Górski i E. Lipiński, w: *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku*, Warszawa 1958, s. 96—97. Anonimowym autorem *Votum* był może Jan Dymitr Solikowski.

²⁹ TP 10, k. 51, 52, 68, 70, 75—82 (Łęczyca); TP 33, k. 25—26v (Wizna); TP 2, k. 24—25v (Czersk); *K u t r z e b a*, s. 208, 210—216, 226, 228 (Proszowice).

czony m.in. na wykup dóbr zastawionych w „nowych sumach”³⁰; tytuły zastawników miały być „osądzone” w trybie przyjętym przy „rewizji listów” za Zygmunta Augusta. Do realizacji jednak postanowień dotyczących „nowych sum” nie doszło.

Zwłoka w podjęciu lustracji i kwestia „nowych sum” spowodowały ostre protesty sejmików z lat 1600—1601 i przyczyniły się do jeszcze bardziej kategorycznego formułowania ich postulatów co do królewszczyzn.

Sejmiki: plocki, czerski, wiski i łęczycki żądały przeprowadzenia lustracji, wykupienia zastawów w „nowych sumach” i pociągnięcia do odpowiedzialności podskarbiego za nie wykonanie odnośnej ustawy z 1598 r., a także weryfikacji zastawów w „starych sumach”. Ziemia plocka i łęczycka zabraniały swym posłom podejmowania jakichkolwiek uchwał przed załatwieniem przez sejm spraw lustracji i skupu „nowych sum”³¹.

Stanowcze głosy sejmików ziem koronnych, konsekwentnie wotujące za uporządkowaniem organizacji królewszczyzn i za „aukcją” kwarty w wyniku taksacji lustracyjnej, odbijały się donośnym echem na forum obrad sejmowych. W 1601 r. została uchwalona konstytucja pt. „Lustracja”³². Jej zawia i pełna sprzeczności treść jest zrozumiała na tle rozgrywającej się wówczas nowej fazy walki o egzekucję dóbr, przebiegającej w warunkach odmiennego już niż przed czterdziestu laty układu sił³³. Ustawa była tylko formalnym ustępstwem na rzecz akcji inicjowanej przez sejmiki. W istocie wyrażała nie tyle nawet kompromis, ile po prostu deformację koncepcji nadanej pojęciu lustracji w ustawodawstwie egzekucji dóbr. Początkowe ustępy konstytucji stwarzały pozory kontynuacji akcji lustracyjnej z lat 1564—1570: komisje lustratorskie, desygnowane do poszczególnych prowincji Korony w trzyosobowych kompletach (po jednym delegacie króla, senatu i izby poselskiej) otrzymały zalecenie zrewidowania „wszystkich” dóbr królewskich „wolnych” (tj. nie obciążonych zapisami długów skarbowych) — bez żadnych wyłączeń. *Novum* konstytucji stanowiła rota zaprzysiężenia lustratorów, której domagała się konstytucja 1598 r., a która zastrzegała osobiste wykonywanie czynności lustratorskich i zobowiązywała rewizorów do bezstronności, nieprzekupności oraz starannego rozeznania się w rzeczywistym stanie dochodowości lustrowanych dóbr.

Z kolei ustawa określiła bliżej, ale i niezgodnie ze wstępnymi sformułowaniami o generalnym zasięgu lustracji, dobra podpadające faktycznie pod rewizję. Ta enumeracja miała charakter dwojaki. Przede wszystkim oznaczyła generalnie kategorie dóbr, objętych lustracją: „... te dobra, któreby nie były pierwiej rewidowane i te, na których «stare sumy» są ekstenuowane, z których się teraz do Rawy abo nic nie płaci, abo bardzo mało — *uti ab incerta taxa...*”. Należy wyjaśnić, iż klasyfikacja „dobra nie rewidowane pierwiej” ma zasięg ograniczony, nie rozciąga się bowiem na wszystkie, bardzo liczne, tenuty obciążone zapisami „starych”

³⁰ VL II, f. 1451—1452.

³¹ TP 19, odpisy Leszka, k. 29—29^v, 35 (Płock); TP 10, k. 84, 93—94, 99 (Łęczyca); TP 33, k. 36^v—38^v (Wizna); TP 2, k. 28^v—32 (Czersk).

³² VL II, f. 1493—1498.

³³ Znamienne jest sformułowanie laudum wiskiego z artykułami na sejm 1601 r.: „...a naprzód strony lustracyi, o tem według prawa jako najpilniej upomnieć się za zgodą generalną, jednak tak, żeby nie była przyczyna rozerwania sejmum” (TP 33, k. 38^v).

i „nowych sum”, te bowiem, jak wynika z dalszego kontekstu, podlegały rewizji tylko w wypadku expiracji zapisu dłużnego. Taką zacieśniającą wykładnię potwierdza zresztą zarówno praktyka przyjęta przez lustratorów, jak też ustawy o lustracjach lat 1607—1613³⁴ oraz dyskusja na sejmikach i sejmach. Faktycznie więc lustracja miała objąć dobra nie lustrowane, lecz nie obciążone zapisami, a więc takie, które z jakichś szczególnych przyczyn pominęły dwie pierwsze lustracje, np. ze względu na zarazę, z braku odpowiedniej dyspozycji podskarbińskiej, czy z powodu nieustalonego jeszcze w toku lustracji 1564 i 1569 r. stanu prawnego dóbr (niepewność co do tego, czy są istotnie królewsczyznami, czy upadł na nich ewentualny zapis itp.). Drugą kategorię dóbr podlegających lustracji stanowiły królewsczyzny, na których zostały już wytrzymałe „stare sumy” i które ówczesznie albo w ogóle nie płaciły kwarty, albo uiszczwały umowną kwartę o nieskontrolowanej relacji do przychodowości danego kompleksu majątkowego. Tę właśnie *incerta taxa* niesłusznie, zdaniem naszym, powiązał R. Rybarski ze sprawą cesji dóbr; nie ulega wątpliwości, że w wypadkach cedowania tenut, posesora przejmującego dobra obowiązywała taksa kwarty wymierzona w toku ostatniej lustracji³⁵. Trzecią wreszcie kategorię dóbr podległych lustracji tworzyły tenuty, w których nastąpiła zmiana posesora. Tej zasady *expressis verbis* nie sprecyzowała. Wykładnia taka opiera się jednak na kontekście formułującym na przyszłość ogólną zasadę rewidowania tenut nadanych w dożywocie po zgonie lub po cesji aktualnych posesorów. W tym też kierunku poszła praktyka lustratorów, jak i bezpośrednio następujące akty normatywne dotyczące lustracji.

Przeprowadzenie nowej taksacji takich dóbr uzasadniała procedura nadawania królewsczyzn, stosowana już w ciągu XV w.³⁶ i wymagająca inwentowania tenuty przejmowanej od sukcesorów zmarłego posesora, a następnie przekazywanej w ręce nowego dzierżyciela³⁷. Zgodnie z ustawodawstwem egzekucyjnym inwentowanie królewsczyzny przejmowanej po zgonie dotychczasowego tenutariusza winno być mieć za podstawę wymiar dochodów ustalony w ostatniej lustracji, przy założeniu, iż lustracje będą co lat pięć powtarzane³⁸. W konstytucji z 1601 r. pojawiła się myśl odwrócenia tej zasady: generalną lustrację królewsczyzn miały zastąpić lustracje, przeprowadzane doraźnie w tenutach wakujących na skutek zgonu posesora lub dokonanej przez niego cesji. Byłoby to więc połączenie lustracji z inwentarzem zdawczo-odbiorczym.

Ustawodawca uzasadniał tę inowację krytyką systemu lustracji generalnych i przykładowo powoływał lustrację z 1569 r., która spowodowała

³⁴ VL II, f. 1611, 1682; tamże III, f. 35, 191.

³⁵ R. Rybarski, *Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 167.

³⁶ Tak np. w wielkorządach krakowskich (por. W. Kierst, *Wielkorządy krakowskie w XIV—XVI stuleciu*, PH X, 1910, s. 138). Podobnie o Mazowszu J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do r. 1526*, praca w druku. Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 303—317 (aneks — teksty źródłowe).

³⁷ O funkcji inwentarza zdawczo-odbiorczego por. *Lustracje województwa płockiego 1565—1789*, wyd. A. Sucheni-Grabowska i S. M. Szacherska, (w druku) (cyt. dalej: *Lustr. płockie*). Pojęcie tego rodzaju inwentarza wyróżnił uprzednio A. Wyczański (*Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego 1500—1660*, Warszawa 1964, s. 9).

³⁸ VL II, f. 618 (konstytucje: O podskarzim i o lustracyjej); f. 783 (konstytucje sejmku lubelskiego 1569 r.). Por. też *Lustr. płockie*.

wała zmniejszenie przychodów w stosunku do lustracji z 1564 r. Rozumowanie to nie wytrzymuje konfrontacji z aktualną rzeczywistością. Ocena wyników lustracji z 1569 r. stanowi zagadnienie odrębne³⁹, natomiast nie ulega wątpliwości powszechnie wówczas znany fakt radykalnej zwyczajki cen na przestrzeni lat trzydziestu, które upłynęły od poprzedniej, drugiej z kolei lustracji królewskiej.

Ten właśnie moment kieruje uwagę ku dalszej analizie wytycznych konstytucji o lustracji z 1601 r. Ustawa określiła ogólnie rodzaj królewskich zakwalifikowanych do lustracji, nadto wymieniła kazuistycznie rodzaje i kompleksy królewskich wyłączone z lustracji oraz pod lustrację podpadające. Miały być lustrowane dobra oprawne obu zmarłych królowych: Anny Jagiellonki i Anny Habsburżanki — z wyłączeniem jednak wśród nich tenut nadanych dożywotnio. Ekscepcja wiązała się z omówioną już ogólną zasadą lustrowania każdego dożywotnia po zgonie aktualnego posesora. Przy podkreśleniu ogólnego obowiązku lustrowania ekonomii, wyłączone zostały z bieżącej lustracji uiszczające podwójną kwartę ekonomie malborska i samborska, wielkorządy oraz cła i żupy. Zgodnie z ustawą zostały natomiast zlustrowane starostwo sandomierskie oraz traktowane już jako ekonomie Kozienice, Wiślica, Chęciny oraz Rogoźno.

W dalszym ciągu wyłączono z lustracji „ukrainne” starostwa i dzierżawy województw kijowskiego i braclawskiego oraz starostwo kamienieckie i chmielnickie, a także starostwo malborskie, z wójtostwami, rudniami i wsiami lennymi.

Wbrew szczególnie akcentowanym postulatom sejmikowym konstytucja zarządziła, że nie podlegają lustracji dobra zastawione w „nowych sumach”, zrównane w tym względzie z innymi dożywotnimi tytułami dzierżenia. Posesorzy tych dóbr zobowiązali się natomiast do uiszczenia dożywotnio połowy kwarty „wedle dawnej rewizji”, a więc według lustracji 1564—1565 r., gdyż następna lustracja (1569—1570 r.) dóbr tych nie objęła, jako zastawionych po 1565 r.⁴⁰ Tenutariusze zastawni „nowych sum” mogli jednak uchylić się od uregulowania proponowanej połowy kwarty; wówczas dzierżone przez nich tenuty miały być wykupione, nie później jednak, jak do czasu następnego sejmu. Po wykupieniu dóbr ustawa przewidywała ich zlustrowanie i obciążenie na rzecz skarbu rawskiego wymiarem połowy przychodów rocznych.

Ustawa zapewniała wreszcie ochronę przed lustracją dóbr w województwach kijowskim, braclawskim, wołyńskim, których tytuły własności były sporne i kwestionowane w toku egzekucji⁴¹.

Co do trybu i metody przeprowadzania rewizji, konstytucja nawiązy-

³⁹ Zagadnienie to poruszono na marginesie badań nad płonami (A. Wa w r z y ń c z y k o w a, *Próba ustalenia wysokości plonu w królewskich województwach sandomierskiego w drugiej połowie XVI i początkach XVII wieku*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” t. I, 1957, s. 102; taż, *Problem wysokości plonów w królewskich mazowieckich w drugiej połowie XVI i pierwszej ćwierci XVII wieku*, tamże t. IV, 1961, z. 1, s. 85—93, 104 nn.; *Lustracje województwa rawskiego 1564 i 1570*, wyd. Z. K ę d z i e r s k a, Warszawa 1959, s. XIV—XV; *Lustr. płockie*.

⁴⁰ Por. *Lustr. płockie*.

⁴¹ Wiąże się to m.in. z pozwami rekuperatorskimi Zygmunta Augusta i z problemem *bona nullo iure adempta* (por. wyżej przyp. 5). Por. też VL II, f. 925, 1018, 1209, 1230—1231, 1333—1334, 1509, 1514.

wała do odpowiednich zaleceń ustaw o lustracjach z okresu Zygmunta Augusta⁴².

Ze względu na wprowadzoną zasadę lustrowania dóbr przy zmianie posesora, ustawa z 1601 r. usiłowała utworzyć stały urząd lustratorski z mandatem trwającym od sejmu do sejmu. Idąc po myśli takiego rozwiązania, Zygmunt III przedłużył w 1603 r. swym uniwersałem kadencję lustratorów mianowanych w 1601 r. do następnego sejmu, wobec tego, iż sejm 1603 r. nie wyznaczył nowego kompletu lustratorskiego⁴³. Nastąpiło to dopiero w 1607 r., a następnie w latach 1609 i 1611. W 1613 r. konstytucja zachowała przy swych funkcjach lustratorów wyznaczonych w 1611 r., gdyż ci pobrali swe wynagrodzenia, a czynności lustratorskich nie wykonali⁴⁴.

Konstytucje o lustracjach z lat 1607, 1609, 1611 i 1613 utrzymały zasady ustanowione w 1601 r. W jednobrzmiącym sformułowaniu uwyraźniły zakres lustracji (co dopomaga do analizy ustawy wyjściowej z 1601 r.), ustalając, że rewidowane winny być dobra „po zmarłej ręce”, „któreby dotąd nie były rewidowane” oraz „na których sumy stare są ekstenuowane”.

Konstytucja 1607 r. zalecała zlustrowanie królewszczyzn, które uległy dewastacji podczas rokoszu Zebrzydowskiego, tj. ekonomii i starostw nowomiejskiego (korczyńskiego), lubelskiego, sandomierskiego, checińskiego, warszawskiego, błońskiego, trembowelskiego, czerskiego, wareskiego, płockiego, kozienickiego i innych, które byłyby przez tenentariuszy zadeklarowane do lustracji z powodu doznanych zniszczeń⁴⁵.

Ścisły zakres realizacji ustaw lustracyjnych lat 1601—1613 nie jest dokładnie znany ze względu na istniejące zapewne luki w stanie zachowania tekstów lustracji tego okresu. Jak się wydaje, luki te nie są jednak zbyt duże i pewna orientacyjna rekonstrukcja zasięgu terytorialnego rewizji tego okresu jest możliwa⁴⁶.

⁴² VL II, f. 616—618, 634—635.

⁴³ Por. AGAD, Prздеckie grodzkie (inskrypcje) rekognicje 51, k. 93^v—94.

⁴⁴ Por. wyżej przyp. 34.

⁴⁵ VL II, f. 1611—1612.

⁴⁶ Z mocy konstytucji 1601 r. przeprowadzono w 1602 r. lustrację pewnych dóbr w województwach małopolskich: krakowskim (Lipnica, wsie: Siemiechów i Łąki), sandomierskim (starostwa sandomierskie, checińskie, Kozienice, Wiślica), lubelskim (starostwo lubelskie) — AGAD, Lustracje XVIII, 19; w województwie rawskim (Sochaczew, Sanniki, Osmolin) i podlaskim (Knyszyn, Goniadz, Bielsk) — AGAD, ASK, XLVI, 146 A. Istotnym dokumentem dla poznania zasięgu tej lustracji jest „Summa revisionis bonorum regalium anno 1602 factae” (AGAD, ASK, LIV, 18), obejmująca prócz wyżej podanych dóbr także starostwa człuchowskie, tucholskie i ekonomię rogozińską w Prusach Królewskich (wzmianki o rewizji w Prusach por. także AGAD, ASK, LVI, T 1, k. 161). Znamienny jest podtytuł sumariusza lustracji z 1602 r. „In Minori Polonia”, z dopiskiem obok: *Atque in parte Maioris Poloniae et in terris Prussiae*. W tekście tenuty wielkopolskie nie występują, brak też innych ich śladów archiwalnych. Być może, że przez Wielkopolskę autor dopisku rozumiał tenuty województwa rawskiego, którego królewszczyzny w rachunkach królewskich ostatnich Jagiellonów z reguły, a Batorego — w początkowym okresie, wpisywano w dziale tenut wielkopolskich. Byłoby to zresztą zgodne z ówczesnym porządkiem, zaliczającym Mazowsze do Wielkopolski *sensu largo*.

Lustracja 1602 r. obejmowała — poza nielicznymi dobrami zlustrowanymi — rejestry dóbr królewskich danego województwa zastawione w „starych sumach” z podaniem informacji o aktualnym stanie ekstenuacji, tj. liczby „wytrzymanych” dożywoci.

Ślady archiwalne lustracji późniejszych, z lat 1607, 1609, 1611 i 1613 są bardzo ubogie. Znane autorce rękopisy lustracji z tego okresu odnoszą się najczęściej do

Sformułowania konstytucji 1601—1611 r. co do zakresu lustracji wzbudzały czasem wątpliwości interpretacyjne wśród samych komisji lustratorskich. Wykładnia przejawiała w praktyce tendencje zacieśniające, jak wskazują nieliczne akty rewizyjne pochodzące z tego okresu⁴⁷. Na tym stanie rzeczy zaważyły aktualne nastroje polityczne — spory o akcję lustracyjną toczony w sejmie, opozycyjna postawa dzierżycieli domen Rzeczypospolitej oraz stanowisko króla. Zygmunt III uprawiał w kwestiach związanych z królewskimi własną politykę i to nie pozbawioną inicjatywy. Nikłe wyniki lustracji ówczesnie przeprowadzanych stają się zrozumiałe dopiero w dostatecznie udokumentowanym kontekście rozbieżnych zainteresowań, jakimi kierowały się czynniki nadające ton ówczesnemu życiu politycznemu.

Środowiska szlacheckie w dalszym ciągu dopominały się o restytucję ustaw z lat 1562—1563 i 1563—1564 dotyczących stałego aktualizowania wymiaru kwarty: „Uważanie lustracji ma być na sejmie jako za króla Zygmunta Augusta było przez podskarbiego i deputaty z senatu i posłów, aby *per favorem* prowentów co *Reipublicae* i naszych się nie odpuszczają i zbyt podniesieniem podatków i *oneribus* poddanych i Rzeczypospolitej nie niszczyło i na poprawę zamków pogranicznych aby wykład był...” brzmiał jeden z artykułów przedstawionych królowi przez izbę poselską na sejmie 1605 r.⁴⁸ Sejm ten rozszedł się bez uchwalenia konstytucji, gdyż król odrzucił propozycje poselskie. W burzliwej atmosferze przedrozkoszowej zgłoszone królowi na następnym, bezowocnym sejmie w marcu 1606 r. „*gravamina* stanu rycerskiego przez posły ziemskie” zawierały między innymi zarzut: „Styskują jeszcze i na to, że *negotium lustrationis* z pewnych przyczyn skrzypiąc jakoś idzie...”⁴⁹.

Jednakże postulaty poselskie związane z podniesieniem wymiaru kwarty, choć nadal wielokrotnie ponawiane, nie posiadały już w tym czasie tak jednoznacznego wydźwięku, jaki je cechował w latach poprzednich. Prowadzona wśród znacznych oporów akcja lustracyjna nie przynosiła ze względu na swój szczupły zasięg bardziej zdecydowanych efektów w gospodarce kwarcianej. Zaczęły się krytyczne dociekania przyczyn oraz towarzyszące krytyce próby szukania innych, lepszych rozwiązań. Zwrócono uwagę na wysokie koszty łączące się z podejmowaniem lustracji generalnych. „Lustracją chcieliśmy *augere proventus publicos*, ale sieła jedzą pp. lustratorowie, *minuitur, non augetur proventus, modum* należyć, aby *certa* kwota im dawana była, żeby nie z tak wielką szkodą dzierżawiec lustracyję odprawowali”⁵⁰. Zachowały się

województwa sandomierskiego (AGAD, ASK LVI, S 5/II i K 2/III; Lustracje XVIII, 31; Archiwum Potockich z Łańcuta 249/1) oraz do niektórych starostw południowo-wschodnich, np. barskiego (AGAD, ASK, LVI, B S/I).

⁴⁷ Często były wypadki niedopuszczania do rewizji; lustratorzy poprzestawali wówczas na dokonaniu odpowiedniego wpisu do protokołu lustracyjnego, np. w tenetach Słomniki i Łobzowo w województwie krakowskim (AGAD, Lustracje XVIII, 19, k. 8^v—9) czy Orzyszewo w rawskim (AGAD, ASK, XLVI, 146 A, k. 117^v—118). Nadto liczne tenuty pomijano przy lustracji, powołując się na fakt, iż zgodnie z konstytucją 1601 r. dożywni posesorzy sprzed daty konstytucji nie podlegają lustracji, o ile uiszczają umowną, dobrowolną kwartę. Por. np. Berwałd (AGAD, Lustracje XVIII, 19, k. 9).

⁴⁸ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich [cyt. dalej: APP], 31/I, s. 778 (z dziarusa sejm 1605 r.).

⁴⁹ APP, 31/II, s. 53, 64, 65 i in. Por. też dziarusz tego sejm 1605 r. Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 613.

⁵⁰ Dworzaczek, s. 254 (instrukcja sejmiku średzkiego na sejm z 1602 r.).

dowody stwierdzające, iż podnoszone zarzuty nie były pozbawione słuszności. Jest bardzo prawdopodobne na obyczajowym tle epoki, iż komisje lustratorskie nadużywały obowiązkowej gościnności tenutariuszy, spędzając zbyt wiele czasu w lustrowanych dobrach i odprawiając czynności lustratorskie w zbyt licznym orszaku służby oraz asysty, przeciwko czemu zastrzegały się następnie stanowczo konstytucje o lustracjach z 1635 i 1659 r.⁵¹ Ale spoglądając na rzecz od innej strony, wydaje się nieprawdopodobny tak wysoki koszt utrzymania komisji lustratorskiej, jaki np. przedstawił podskarbiemu koronnemu w 1574 r. starosta lwowski Mikołaj Herburt, w rozliczeniu, z którego wynikało, iż lustratorzy skonsumowali połowę rocznego dochodu starostwa przypadającego na rzecz skarbu królewskiego (nadwornego)⁵². Nie bez znaczenia był bowiem w tej całej sprawie fakt, że za Zygmunta Augusta tenutariusze potrącali utrzymanie komisji lustratorskiej, jak i inne swe nakłady, z puli dochodów osobistych króla. Natomiast w początku XVII w. liczni tenutariusze obciążeni już tylko kwartą, byli zmuszeni do pokrywania we własnym zakresie kosztów utrzymania lustratorów, gdyż ze skarbem królewskim nie rozliczali się, a skarb rawski w regulaminie swym nie obejmował tych wydatków⁵³. Obok więc obiektywnych zarzutów, jakie można było wysunąć przeciw dotychczasowej organizacji akcji lustracyjnej, pojawiały się niewątpliwie zarzuty wyolbrzymiane sugestiami strony przeciwnej, tj. dzierżycieli królewskich. Wzajemnie się uzupełniając stanowiły one motywację dla uchwał sejmikowych, żądających przekształcenia podstaw organizacyjnych akcji lustracyjnej. Tak np. sejmik województw poznańskiego i kaliskiego z 1606 r. zaproponował mianowanie większej liczby lustratorów „nie tak odległych od wsi”, któreby mieli lustrować⁵⁴. Sejmik lubelski wysunął w 1602 r. wniosek, aby rozpoczęte lustracje ukończyć, ale następne ponawiać dopiero po 10 latach od czasu zmiany posesora⁵⁵. *Votum* kasztelana poznańskiego Jana Ostroroga na sejmie 1606 r. szło w tym samym kierunku: król winien na każdym sejmie mianować zwiększony komplet lustratorski reprezentujący, jak i dotąd, trzy sejmujące stany (król, senat, izba poselska), biorąc pod uwagę odległość miejsca zamieszkania lustratora od dóbr, jakieby miał on lustrować; lustracji podlegałyby przede wszystkim dobra, których posesor zmarł lub dokonał cesji na rzecz osoby trzeciej⁵⁶.

Cytowane projekty wiązały się istotnie z pewnymi usprawnieniami w trybie odbywania lustracji i mogły ograniczyć odpowiednie nakłady na ich organizację. Słabą ich stroną była natomiast okoliczność, iż komisje lustratorskie straciłyby w tym ujęciu swych kompetencji mandat centralnych władz państwowych, jaki reprezentowały, przekształcając

⁵¹ VL III, f. 895; tamże IV, f. 600—601.

⁵² Tj. zł 1088 (AGAD, ASK, LVI, L 1/III, k. 66). Jednakże nie jest pewne, czy suma ta została uznana, gdyż z ogólnej kwoty wydatków zł 2751 wykazanych przez starostę „przyjęto na liczbę” tylko zł 1184. Znacznie bardziej wiarogodnie wygląda zestawienie produktów skonsumowanych przez lustratorów w starostwie bolesławskim, nieprzekraczające ogólnie kwoty 100 fl. (AGAD, ASK, LVI, B1, k. 89—89^v, r. 1569).

⁵³ Rachunek kwarty obciążał bezpośrednio tylko wynagrodzenia: podskarbiego koronnego za czynności związane z kwartą, deputatów do kontroli rozliczeń kwarcianych, powoływanych przez sejm z mocy konstytucji 1569 r. oraz lustratorów z ramienia izby poselskiej, a od 1616 r. również z ramienia senatu.

⁵⁴ APP, 31/II, s. 30—31. Por. też Dworzaczek, s. 277.

⁵⁵ TP 6, k. 73.

⁵⁶ APP, 31/II, s. 236.

się w *sui generis* lokalne organy. W decentralizującym się stopniowo coraz silniej ustroju Rzeczypospolitej musiałyby one prędzej czy później popaść w zależność tak od prowincjonalnych oligarchów, a zarazem tenutariuszy największych kompleksów królewskich, jak i z drugiej strony od sejmików, które ulegały łatwo subiektywnym nastrojom i wpływowi miejscowych dygnitarzy w zakresie rozwiązywania spraw swego regionu, jeśli nawet wysuwały słuszne postulaty ogólne.

Na sejmikach i sejmach ponawiano ponadto żądania rozciągnięcia instytucji kwarty na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego. Poruszane były też kwestie wykupu królewskich zastawionych przez Zygmunta Augusta oraz założenia stałego skarbu publicznego, do którego byłyby wnoszone m.in. jednoroczne dochody z pierwszego roku gospodarowania przez tenutariuszy w nowo objętej królewskiej 57.

Zresztą rokosz wpłynął ogólnie na osłabienie inwencji sejmików w dziedzinie reformowania skarbu. Postulaty szlacheckie w tym czasie przybrały — zgodnie z ogólnymi wytycznymi obozu opozycyjnego — charakter przede wszystkim antyregalistyczny. Szlachtę zajmowały mocno dochodzenia typu inkwizytorskiego na temat bieżącej dystrybucji kwarty 58. Jej przeznaczenie w 1605 r. na obronę Inflant stało się kamieniem obrazu powszechnej opinii szlacheckiej w całej Koronie. Król usprawiedliwiał się zarówno naglącymi potrzebami kampanii inflanckiej, jak i wysuwany przez szlachtę życzeniem przejściowej likwidacji wojska kwarcianego na Podolu 59.

Spraw związanych z kwartą nie można rozpatrywać bez najbardziej choćby ogólnikowego odniesienia do kwestii eksploatacji królewskich na rzecz skarbu królewskiego. U podstaw reformy egzekucyjnej leżał podział dochodów z domen koronnych (z wyłączeniem zastawionych) pomiędzy skarby królewski (3/5) i rawski, czyli kwarciany (1/5), przy zachowaniu 1/5 na rzecz tenutariusza 60. W 1574 r. ordynacja króla Henryka wprowadziła nieco zmodyfikowany klucz podziału dochodów, przyznający we wszystkich dobrach na kwartę 20%, w starostwach grodowych — 40% dla króla i tyleż dla tenutariusza, w tenutach natomiast

⁵⁷ Np. TP 10, k. 103—107, 115—122 (Łęczycza); Dworzaczek, s. 261—264; Kutrzeba, s. 244—245, 276—279.

⁵⁸ Kutrzeba, s. 261—262, 270—272 nn.; Dworzaczek, s. 323, 337, 365; TP 20, k. 8—9 (Różan); Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 642 nn.

⁵⁹ Z diariusza sejmu 1606 r. (Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 605, 623—624). Por. także rozliczenie podskarbiego za 1605 r. (AGAD, Rachunki sejmowe, ASK II, 37, k. 3v nn., 117 nn.). Jednakże zarzuty króla w sprawie postulowania przez szlachtę likwidacji czy redukcji wojska kwarcianego wydają się co najmniej przesadzone. W dość obfitym materiale akt sejmikowych przejranych przeze mnie zupełnie sporadyczny charakter ma wypowiedź z instrukcji na sejm sejmiku liwskiego z 1604 r.: „Złomierz kwarciany, iż nie jest potrzebny, a miasto obrony raczej szkodzi RP, aby był zniesiony...” (TP 5, k. 44). Tenże sam sejmik równocześnie domagał się „sposobu obrony koronnej, także i Prus... okrom poboru”, a w 1600 r. żądał przeprowadzenia lustracji (tamże, k. 42). Wspomniana wypowiedź sejmiku liwskiego z 1604 r. następowała po artykule domagającym się, aby „Tatarów opatrzyć zwykłym podarkiem”. Można przypuszczać, iż podyktowało ją doraźne rozgoryczenie, spowodowane z jednej strony niedostateczną sprawnością akcji obrony przed Tatarami przez wojsko kwarciane, jak i z drugiej strony — niewykłuczone ekscesy żołnierza kwarcianego wobec ludności, czego dowodzi np. instrukcja na sejm sejmiku lubelskiego z 1607 r. (TP 6, k. 91). Omawiane w niniejszym wielokrotnie powszechne i konsekwentne postulaty sejmików co do potrzeby wojska kwarcianego wytyczają generalną politykę szlachty w tej dziedzinie.

⁶⁰ VL II, f. 616—617, 722—723.

niegrodowych — 50% dla króla i 30% na rzecz dzierżyciela⁶¹. Okresem, w którym te zasady należało wprowadzić w życie, było panowanie Stefana Batorego. Jak wiadomo, w pierwszym okresie rządów króla Stefana poróżniła go ze szlachtą właśnie sprawa ustawowej eksploatacji królewskich, król bowiem nie przystąpił do realizacji ustawy o „3/5”, a ordynację swego poprzednika stosował w praktyce tylko sporadycznie. Królewszczyzny, poza świadczeniem kwarty, stawały się stopniowo źródłem intraty bezpośrednio dla tenentariuszy i pośrednio dla urzędników oraz innych osób, obdarzonych zapisywanymi na nich jurgieltami i innymi donacjami. Znaczny wzrost proporcji dożywoci „gołych”, nie przynoszących żadnych korzyści skarbowi królewskiemu i uiszczających także tylko kwartę, stał w oczywistej sprzeczności zarówno z zasadami o „3/5”, jak i z ordynacją Walezego. Objęcie rządów przez Zygmunta III następowało w atmosferze daleko idącego wyczerpania skarbu królewskiego, równocześnie więc pojawiły się próby zapewnienia jak najszybciej temu skarbowi realnych wpływów. Świadectwem tych usiłowań są lauda sejmikowe oraz ustawy z 1589 r. „*Rationes* skarbu i stołu naszego” oraz „*Ordinatio* o prowentach królewskich w W. X. Litewskim”⁶². Zestawienie interpretacyjne tych ustaw oraz następującej w rok zaledwie po nich ustawy „*Rationes* stołu króla Jego Mości” stanowią odrębne zagadnienie, związane z genezą tzw. ekonomii królewskich. Ta ostatnia ustawa, ogólnie nazywana konstytucją o ekonomiach albo o dobrach stołu królewskiego nie zakłada, jak trzeba przypuszczać, rozdziału królewszczyzn na uposażające skarb królewski (nadworny) i skarb publiczny, co zwykle się jej tradycyjnie przypisywać, podobnie jak i nieścisłe wydaje się rozróżnianie „ekonomii”, czyli „dóbr stołu królewskiego” oraz „dóbr Rzeczypospolitej”⁶³. Równie nie wydaje się słuszne wiązanie z tą właśnie ustawą „ostatecznego” rozgraniczenia zasięgu skarbów nadwornego i publicznego. Nad wszystkimi królewszczyznami miał nadal nadzór podskarbi wielki koronny, do którego należało przejmowanie tenut po zgonie posesorów oraz zdawanie ich nowym donatariuszom; on też miał wyłączną kompetencję do przejmowania wpłat gotówkowych z królewszczyzn⁶⁴. A co najważniejsza, ustawa z 1590 r. nie uchylała bynajmniej ustaw z lat 1562—1569 o 3/5 dochodów przypadających panującemu ze wszystkich królewszczyzn (z wyłączeniem zastawionych)⁶⁵. Próba spojrzenia na tzw. ekonomie królewskie od strony problematyki kwarty i lustracji generalnych powinna dopomóc do uściślenia poglądów na tę instytucję.

⁶¹ Biblioteka Narodowa, XVI. F. 104 (starodruk). Por. też *Księgi podskarbińskie*, s. 295—299.

⁶² Por. wyżej przyp. 25 — lauda wielkopolskie i małopolskie. Cytowane ustawy por. VL II, f. 1272, 1285—1286.

⁶³ VL II, f. 1334. Por. St. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie t. I: Korona*, Lwów 1920, s. 154 nn.; R. Rybarski, op. cit., s. 486—494; J. Rutkowski, op. cit., s. 214 nn.

⁶⁴ Konstytucja z 1607 r. „O urzędzie podskarbiów” (VL II, f. 1609—1610). Ustawa nawiązuje do konstytucji 1563—1569 r. (tamże f. 618 i 783). Kompetencje podskarbiego nadwornego utrzymuje nadal w wąskich granicach ustawodawstwa XVI wieku.

⁶⁵ Ten moment wydatnił się np. w konstytucjach o dobrach stołu królewskiego z lat 1607, 1633, 1638 (VL II, f. 1601; tamże III, f. 803, 854, 925—926). Jest znamienne, że o ile w laudach sejmikowych przeplatają się postulaty o pobieraniu „na stół królewski” 3/5 dochodów w myśl zasad egzekucyjnych lub odpowiedniej części dochodów wg ordynacji króla Henryka z 1574 r., to ustawy wysuwają tylko zasadę „3/5”.

Wobec szeroko praktykowanego systemu obciążania królewszczyzn jurgieltami i innymi donacjami, ustawa z 1590 r. wyzwalała doraźnie pewną ich liczbę na rzecz skarbu królewskiego, widząc niewątpliwie w perspektywie proces dalszego likwidowania jurgieltów, zgodnie z założeniami równocześnie uchwalonej konstytucji „O jurgieltach”. Objęte ustawą „*Rationes*” sześć kompleksów królewszczyzn (poza dochodami z ceł, żup, określonych podatków i mennicy) były to dobra o stosunkowo wysokich dochodach, czerpanych dotąd głównie przez skarb królewski⁶⁶. Chodziło o zabezpieczenie królowi przynajmniej wpływów z tych dóbr i stąd ustawa zastrzegała niedopuszczalność na nich obciążeń takich, jak pensje, dożywocia (w znaczeniu „gołych”) i arendy „lekkie”, czyli oparte na symbolicznych kwotach czynszu dzierżawnego, nieproporcjonalnych do wyceny dochodowości dóbr.

Postulowana zarazem przez koła szlacheckie lustracja generalna winna była dopomóc do weryfikacji ogółu nadań na królewszczyzny, a przede wszystkim zaktualizować wymiar ich rocznej dochodowości i zapewnić w ten sposób pokrycie bieżącemu budżetowi Rzeczypospolitej i panującego wraz z tzw. obroną potoczną oraz fortyfikacją twierdz. Potrzeby „ekstraordynaryjne”, a w ich rzędzie nakłady związane z prowadzeniem wojny, wykraczały poza ramy tak pojętej koncepcji budżetu „ordynaryjnego”.

Inne było niewątpliwie spojrzenie na te sprawy oligarchii senackiej, skupiającej w swym ręku przeważający potencjał królewszczyzn. Tenutariusze wotowali z reguły za wielokrotnymi poborami, chroniąc się przed uderzeniem w intraty z królewszczyzn⁶⁷. Oficjalnie, na forum sejmiku czy sejmiku rzadko wypowiadali się w drażliwych sprawach dóbr królewskich i ocena ich stanowiska, to w znacznej mierze argumentacja *ex silentio*, typowa zresztą dla kręgu senackich tenutariuszy w czasach walki o egzekucję dóbr za Zygmunta Augusta. Jak silna musiała być ta cicha opozycja, świadczy przekonywająco uchwała sejmiku wiskiego, sugerująca ewentualność kompromisu co do lustracji⁶⁸. Oddziaływanie dzierżycieli królewszczyzn jest jednak dobrze widoczne w całym przebiegu kampanii politycznej o uporządkowanie królewszczyzn, toczonej w pierwszej połowie rządów Zygmunta III. Z tym oddziaływaniem trzeba wiązać nikły zasięg terytorialny lustracji z lat 1602—1613, jak i samą ich koncepcję, sprowadzaną do kontroli dóbr przy zmianie posesora; ta zasada właśnie miała niewątpliwie na celu zabezpieczenie posesorów przed zwykłą świadczeń z tenut w wyniku aktualizowanej taksacji dochodów. Inna też stawała się w tym ujęciu funkcja komisji lustratorskiej; lustratorowie pozbawieni byli tego autorytetu, w jaki wyposażały ich mandat pojęcie i charakter prawny lustracji generalnej królewszczyzn, realizowanej pod ciśnieniem postulatów sejmików oraz izby poselskiej i nakierowanej zdecydowanie ku „aukcji” kwarty. Przy lustracji generalnej obowiązywała nadto pewna jednolitość metody kontroli oraz norm szacunków i taksacji, zwłaszcza w obrębie dzielnic lustrowanych przez tę samą komisję. Natomiast w doraźnie przeprowadzanych lokalnych rewizjach tenut, związanych ze zmianą posesora, możliwa była oczywiście większa dowolność w systemie przeprowadzania kontroli oraz szerszy był limit ustępliwości wobec tenutariuszy.

⁶⁶ *Księgi podskarbińskie*, s. 263, 265—268.

⁶⁷ Por. np. K u t r z e b a, s. 27 (z diariusza sejmiku proszowickiego 1573 r.).

⁶⁸ Por. wyżej przyp. 33.

Istotne dla całej sprawy było stanowisko króla. Zygmunt III w sprawie o królewszczyzny opowiedział się zdecydowanie po stronie zainteresowań tenentariuszy. Na żądania, *gravamina* i egzorbitancje poselskie odpowiadał z uwagą i rzeczowo — w pewnych wypadkach nie bez obiektywnych racji, w innych — stwarzając raczej pozory tych racji lub ustępstw. Odpowiedzialność za niedochodzenie do skutków lustracji składał całkowicie na sejm i wyznaczanych komisarzy⁶⁹ w taki sposób, jakby urząd monarszy nie posiadał żadnej gestii w zakresie realizacji ustaw. Może to się wydać zastanawiające w tym właśnie wypadku, gdy chodziło o działalność odnoszącą się do królewszczyzn, podporządkowanych praktycznie królowi i podskarbiemu wielkiemu koronnemu oraz o organizację rewizji, w której brało udział dwóch *de facto* przedstawicieli królewskich (deputat komisji lustratorskiej z ramienia króla oraz pisarz skarbowy, uczestniczący w lustracjach od początku XVII w. z mocy konstytucji 1601 r.; z dwu innych deputatów dzielnicowych komisji lustratorskich jeden, reprezentujący izbę poselską, reprezentował zarazem jak trzeba przypuszczać i poglądy swych mandatariuszy, domagających się jak największej „aukcji” kwarty; pozostawałby więc jako ewentualny oponent trzeci spośród deputatów, desygnowany przez senat i majoryzowany przez stronę królewsko-poselską, o ile byłaby ona rzeczywiście zgodna w swych tendencjach).

Król wskazywał na swe wysokie wydatki (wzrost kosztów utrzymania przy zwiększonym składzie osobowym rodziny królewskiej i odpowiednio dworu oraz znacznie wyższe, niż za czasów poprzednich monarchów, nakłady na poselstwa zagraniczne)⁷⁰ i stwierdzał również, że wpływy z domen koronnych są zbyt szczupłe: „...dochody zaś nasze bardzo zatrudnione, starostowie i ekonomie z trudnością dosyć czynią, większa część uchodzi płacy skwierkiem albo prośbami albo też długą przewłoką prawnych postępów”⁷¹.

Jednakże dla realizacji swych niewątpliwych roszczeń do dochodów z królewszczyzn Zygmunt III nie sięgnął do egzekwowania ustaw przy pomocy tych środków, jakie proponowała szlachta na sejmikach i sejmach (a które niejednokrotnie uzyskiwały również sankcję konstytucyjną). Nie stosował więc likwidacji jurgieltów oraz nadawania tenut w „gołe” dożywocie i arendy „lekkie” przy eksploatacji przypadających z nich dochodów według ustaw lat 1562—1569 lub ordynacji 1574 r., nie wykupywał dóbr zastawionych w „nowych sumach”, nie zlecał przeprowadzenia generalnej lustracji.

Król przyjął inną taktykę. Druga kwarta, częstokroć uchwalana od początków panowania Zygmunta III⁷², miała uzasadniać zbędność nowej taksacji dochodowości tenut w toku lustracji. Druga kwarta stanowiła dla króla, jak widocznie sądził, dogodny sposób wyjścia z kłopotliwego sporu o królewszczyzny. Był to kompromis idący niewątpliwie

⁶⁹ Diariusz sejmu 1606 r. (Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 606, 626).

⁷⁰ Tamże, s. 620—621. Por. też list króla do prymasa Wojciecha Baranowskiego z 21 marca 1612 (AGAD, Libri Legationum 28, k. 288—289).

⁷¹ Z listu do prymasa (przyp. 70). Por. też inną wypowiedź króla: „Przeto nie przy JK M wina w tej mierze zostawa, ale przy tych, którzy dobra i dochody RP... zatrudnione, drugie zawiedzione za wolne ukazali, gdyż mimo kwartę nie zostało KJM więcej, jedno to, czym zaledwie stan swój pański sustentować *et sumptus ordinarios et extraordinarios* odprawować może” (z diariusza sejmu 1606 r., Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 621).

⁷² Por. *Lustr. płockie*.

po linii interesów tenutariuszy, którzy z reguły woleli wielokrotną kwartę niż nową taksację dóbr, czego dowodzą odpowiednie uchwały sejmowe. Uchwały te, sprzeczne z postulatami sejmików, domagających się nowej taksacji dochodów poprzez lustrację, stanowiły niewątpliwie rezultat wspólnej polityki króla i senatu. Trzeba przypuszczać, iż opowiadając się za takim rozwiązaniem, Zygmunt III widział w drugiej kwarcie przede wszystkim źródło zaopatrzenia potrzeb swego skarbu. Konstytucja 1591 r. pn. „Pozwolenie kwarty do stołu naszego” przyznawała królowi przez 3 kolejne lata, do 1593 r., drugą kwartę⁷³. Sposób dysponowania drugą kwartą w innych wypadkach nasuwa zastrzeżenia: jak wiadomo sprawa rozliczeń z podatków, a zwłaszcza z kwarty, stanowiła w omawianym okresie przedmiot ostrych zatargów pomiędzy królem a reprezentacją szlachecką na sejmach i sejmikach. Dla skarbu kwarcianego w Rawie była przeznaczona umowna kwarta, pobierana od dożywotników od końca XVI w., co zyskało sankcję prawną w konstytucji z 1601 r. Wynosiła ona 1½ kwarty dla dóbr nieobciążonych zapisami, a ½ kwarty dla dóbr zastawionych w „nowych sumach” oraz w długi królowej Anny Jagiellonki⁷⁴.

Pobieranie dla skarbu królewskiego dodatkowej kwarty było ułatwieniem w sensie organizacyjnym. Znając rezultaty bezpośrednich rozliczeń podskarbińskich z tenutariuszami z lat poprzednich, można cytować aż nazbyt liczne dowody na potwierdzenie skarg Zygmunta III o trudnościach w egzekwowaniu należności z królewszczyzn⁷⁵. Byłby to jednak, jak się wydaje, jedyny walor takiej praktyki (walor do wykorzystania zresztą na drodze odpowiedniego zreorganizowania systemu rozliczeń), przy niewspółmiernie liczniejszych i bardziej istotnych jej stronach ujemnych.

Ogólnie biorąc, korzyści króla były iluzoryczne, a taktyka okazała się krótkowzroczna. Późniejsze ustawy warowały coraz bardziej stanowczo drugą kwartę na cele obronne, co przypieczętowały prawnie *pacta conventa* Władysława IV w 1632 r.⁷⁶ I taka intencja ustawodawcy miała swoje logiczne uzasadnienia w okolicznościach, gdy tenutariusze dodatkową kwartą zasłaniaли się od przeszacowania całości dochodów w trybie lustracji. Szlachta rozumowała, że w tej sytuacji druga kwarta zastępuje „aukcję” właściwego wymiaru podatku i stopniowo traciła z pola widzenia fakt, iż w takim ujęciu funkcji kwarty ztracają się realne szanse egzekwowania z królewszczyzn dochodów, jakie winny by przypaść panującemu. Jeżeliby bowiem założyć, że podwojona kwarta pokrywała w jakichś proporcjach wzrost cen na odcinku świadczeń z królewszczyzn na rzecz potrzeb obrony, to z drugiej strony skarbowi królewskiemu zbraknąć musiało tytułów do egzekwowania swoich usta-

⁷³ VL II, f. 1374.

⁷⁴ Tamże, f. 1495—1496. W latach 1601 i 1602 miała to być podwójna kwarta, następnie 1½. Wymiar kwarty opierał się na lustracjach z lat 1565 i 1569, najczęściej na pierwszej. Por. też lustrację województwa mazowieckiego z 1616 r. (AGAD, ASK, XLVI, 149, k. 232v, 304, 311, 349, 457. Korzystałam z uprzejmie mi udostępnionego odpisu wydawniczego p. doc. dr A. Wawrzyńczyk). Powoływane z lustracji przykłady świadczyły o uiszczaniu tej zwiększonej kwarty do Rawy.

⁷⁵ Opieram się tu na rozległym materiale dowodowym zawartym w rachunkach królewskich z lat 1548—1572.

⁷⁶ VL III, f. 763—764. Druga kwarta była przeznaczona na artylerię. Nie płacili jej ekonomie, żupy i cia. Por. też VL III, f. 919, 934; R. Rybarski, op. cit., s. 157—160.

wowych 3/5 dochodów; podstawa opodatkowania jako taka była bowiem niezmienna i opierała się na taksacji dochodów z domen, dokonanej w lustracjach sprzed półwiecza.

Liczne dowody zgromadziły się wokół konfliktu pomiędzy królem a izbą poselską i sejmikami o tzw. ekonomie⁷⁷, powstające poprzez odłączanie bogatszych kompleksów dóbr od starostw grodowych⁷⁸. Tworząc nowe jednostki organizacyjne w strukturze królewszczyzn pod odrębnymi tytułami prawnymi, król kierował się niewątpliwie względami utylitarnymi. Dobra te, nadawne za nowymi kontraktami zapewniały, jak trzeba przypuszczać, jakieś realne wpływy pieniężne, jak odpłatność konsensu pośrednio i bezpośrednio⁷⁹, a prawdopodobnie również odpłatność użytkowania, co praktycznie byłoby inną, specyficzną formą jagiellońskich pożyczek zapisywanych na dobrach. Jest wątpliwe, czy dla zjawiska tego udałoby się odnaleźć odpowiednią dokumentację źródłową. Ale istotne wydają się np. postulaty sejmiku średzkiego z 1607 r., ponawiane w 1613 r., a domagające się konstytucyjnego zakazu sprzedaży starostw sądowych⁸⁰. Wskazywałoby to na stosowanie przez króla i jego urzędy praktyki zbywania królewszczyzn, w związku z czym szlachta protestowała przeciw obejmowaniu podobną praktyką tenut uposażających starostów jurysdykcyjnych, ze względu na społeczny charakter ich urzędu.

Być może, że tworzenie nowych jednostek prawno-gospodarczych miało też na celu wyzwalanie tych kompleksów dóbr od jurgieltów i innych świadczeń, obciążających macierzyste tenuty.

Spory o lustracje i o nowe ekonomie tak wiernie sobie towarzyszą w omawianym okresie, że skojarzenie to trudno uznać za rzecz jedynie przypadku. Nasuwa się dość sugestywnie wniosek, że Zygmunt III był postulatami szlacheckim przeciwny nie tylko pod presją oligarchii senacko-ministerialnej, ówczesnie jeszcze reprezentatywnej dla pojęcia dzierżycieli królewszczyzn, ale i z uwagi na własną sferę zainteresowań.

Na interpelacje poselskie w sprawie dóbr, odrywanych od starostw grodowych król opowiadał, iż „mało się tego trafia”⁸¹. W takim mniemaniu niepodobna byłoby jednak utrzymać izbę poselską wówczas, gdyby jej przedstawiciele mieli ścisły wgląd w stan królewszczyzn dzięki przeprowadzeniu co pięć lat lustracji generalnych wszystkich ziem Korony. Bliższe zorientowanie się komisji lustratorskich w sytuacji poszczególnych kompleksów dóbr mogło być królowi nie na rękę i z innych względów, jak choćby w związku z ewentualną odpłatnością za użytkowanie tenut czy przy bezpośrednich rozliczeniach z tenutariuszami. Na ten ostatni wniosek naprowadza postulat ustawy z 1607 r. o wyłącznej kompetencji urzędu podskarbiego wielkiego koronnego do inkasowania

⁷⁷ Z diariusza sejmu 1606 r. (Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 605, 614, 627, 628; AGAD, APP, 31/II, s. 135—136 i in.). Por. też Dworzaczek, s. 278, 337; Kutrzeba, s. 294 nn.

⁷⁸ Licznych przykładów dostarcza też lustracja województwa mazowieckiego z 1616 r. (AGAD, ASK, XLVI, 149, k. 234—256 — starostwo ciechanowskie; k. 302, 308, 311, 312 — łomżyńskie; k. 317 nn. — wiskie; k. 350, 447 nn. — nurskie; k. 444 — tenuta Dembe; k. 457 — starostwo liwskie). Na powszechność tego zjawiska zwrócił mi również uwagę dr J. Wiśniewski, motywując je dążeniem króla do intensyfikacji swych dochodów oraz koniecznością dokonywania z drugiej strony nadań na rzecz służby i klientów dworu monarszego.

⁷⁹ Informację tę zawdzięczam p. prof. dr J. Karwasieńskiej.

⁸⁰ Dworzaczek, s. 373, 418 (instrukcje na sejm).

⁸¹ Z diariusza sejmu 1606 r. (Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 628).

należności ze wszystkich królewskich 82. Niewykluczone wydaje się też domniemanie, że zachowanie tenentariuszy przy *status quo antea* w zakresie wymiaru dochodów dawało królowi określone korzyści w postaci zakontraktowanego sobie *quantum* dochodów; *quantum* to mogłoby ulec redukcji przy ogólnej „aukcji” dochodów i podniesieniu się w jej następstwie wysokości kwarty. Konsekwentne osłanianie przed lustracją tenentariuszy-dożywotników, posiadających nadania sprzed 1601 r., w toku rewizji odbywanych w latach 1602—1620 przemawiałoby na rzecz takiej wykładni 83.

Wchodziła także w grę swego rodzaju rywalizacja o królewszczyzny na tle narastającego wśród średniej szlachty zainteresowania sprawą dzierżenia tenent w postaci *panis bene merentium* 84.

Wśród krzyżujących się poglądów i aspiracji do królewskich możnowładztwa i szlachty średniej panującej pragnął rezerwować dla tronu domeny wydzielane z tradycyjnych kompleksów dóbr 85 nie tylko w celu zaspokajania swoich potrzeb budżetowych, lecz także po to, aby rozszerzyć wachlarz swego oddziaływania politycznego przez pomnożenie środków materialnych, przy pomocy których zjednywał sobie uległość i za nią się rewanżował 86.

Liczne, złożone i niejednokrotnie przeciwstawne składniki sumowały się na obraz walk o kwartę, akcję lustracyjną i eksploatację królewskich w ciągu końcowych lat XVI i z początkiem XVII wieku 87. Wnioskiem roboczym jest jednak nie tylko wykazanie rozbieżności założeń i celów, co utrudniało znalezienie pozytywnych rozwiązań, lecz i zachowanie — we właściwym formacie proporcji — miejsca na przypomnienie pożytecznych inicjatyw, nawiązujących do uporządkowania i podźwignięcia skarbowości Rzeczypospolitej w płaszczyźnie ściśle skarbowi podporządkowanej organizacji królewskich 88.

82 VL II, f. 1609.

83 Np. Lustracja województwa mazowieckiego 1616 r. — por. wyżej przyp. 74.

84 Z egzorbitancji na sejmie 1606 r. (Bibl. PAN, Kórnik, rkps 325, s. 614—615; odpowiedź króla tamże, s. 627—628). Por. także Kutrzeba, s. 378.

85 Jak się wydaje, spory o te tzw. nowe ekonomie stały się pośrednią przyczyną ścieśniającej interpretacji, jaką szlachta poczęła z czasem nadawać ustawie z 1590 r. Nie pozbawione racji byłoby tu pytanie, czy do takiej wykładni, idącej wyraźnie na niekorzyść króla, doszłoby w warunkach konsekwentnej realizacji ustawodawstwa XVI wieku dotyczącego eksploatacji domen Rzeczypospolitej na rzecz skarbow kwarcianego i królewskiego.

86 W dyskusję toczącą się wokół zagadnienia ekonomii na wspomnianym zebraniu Kolegium Wydawców Lustracji wniósł interesujące spostrzeżenia p. prof. dr Wł. Pałucki (sprawy terminologii instytucji, pierwszych dokumentów poświadczających operowanie nazwą ekonomii i in.).

87 Przyjęta roboczo cezura końcowa artykułu — 1613 r. — wiąże się z zagadnieniem najpełniejszej lustracji ziem Korony w pierwszej połowie XVII w., tj. z lustracją 1615—1620 r., realizowaną w odmiennym już układzie stosunków, na tle załamania budżetowego Rzeczypospolitej po powrocie konfederatów spod Moskwy. Okres następny — schyłek rządów Zygmunta III i panowanie Władysława IV — wysunął inną już problematykę w zakresie królewskich.

88 Stojąc na tym stanowisku trudno uznać za wyczerpujący problematykę pogląd J. Maciszewskiego, sprowadzający szlachecką-senacką walkę o królewszczyzny wyłącznie do współzawodnictwa o czerpanie z nich korzyści. Jest to wniosek słuszny, ale dla określonego, wycinkowego aspektu zagadnienia, rozciągającego się szerzej i sięgającego głębiej. Por. J. Maciszewski, *Wojna domowa w Polsce (1606—1609)* cz. I, Wrocław 1960, s. 300.

Анна Сухени-Грабовская

БОРЬБА ЗА РАЗМЕР И НАЗНАЧЕНИЕ ПОДАТИ-КВАРТЫ В ИСХОДЕ XVI И В НАЧАЛЕ XVII СТОЛЕТИЯ

Кварта — это принятая в 1563 г. подать предназначенная на расходы по содержанию постоянной полковой службы охраняющей юго-восточные рубежи Речи Посполитой. Первично установленная как четвертая часть годовых поступлений с государственных земель (отсюда название кварта — т.е. четвертая часть) затем в 1567 г. Сигизмундом II Августом она была определена в пятую часть доходов от королевских владений в Польше. Эта подать утвержденная в результате острой политической борьбы между широкими кругами среднепоместной шляхты и магнатами, держащими в аренде королевские уделы, имели в виду частичное использование на государственные нужды ресурсов этих имений, эксплуатированных доселе их „державцами” преимущественно в личную пользу.

Институт кварты сохранился до конца существования Речи Посполитой, однако способ определения размеров этой подати и ее использования являлся источником частых распрей (особенно к исходу XVI и в первой половине XVII в.) между сеймиками и их представительством — Палатой депутатов с одной, а королем и сенатом выражавшим интересы олигархов державших королевские владения с другой стороны. Кварта являлась доходной податью определяемой от действительных доходов, размеры которых выражались в деньгах и росли постоянно, по мере углублявшейся девальвации. По законодательным положениям каждые 5 лет должны были приводится ревизии определяющие актуальные размеры годовых доходов во всех королевских уделах в Польше. Державцы однако путем соглашений с Сигизмундом III Вазой довели до того, что переписи проводились только в некоторых категориях этих поместий, при смене державцы а также при просрочке закладов в обременении долгами королевских владений. Во многих случаях соглашались с королем на увеличение нормы старой кварты установленной в 1564 и 1569 годах на половину, либо даже вдвое — дабы этой ценой избежать более для себя опасной новой переписи действительных доходов поступавших из арендуемых поместий. Король Сигизмунд III был в этом заинтересован не только в связи с общим направлением своей политики, тесно вяжущей его с олигархией, но также для облегчения себе более свободного распоряжения королевскими владениями. Шляхетские сеймики весьма часто выдвигали требование реорганизаций государственных королевских владений в духе законодательства 1563—1569 годов, тогда как король проводил свою собственную таткику как в деле эксплуатации, так и порядка передачи владений в держание и их структуры (напр. деления староств связанных с судопроизводством на более малые единицы). Итак королю не была на руку периодическая контроль комиссиями, в состав которых входили кроме представителей короля и сената депутаты сейма.

Усиление борьбы за размеры кварты приходится на 1587—1615 годы. В 1615—1620 годах шляхта достигла успеха — проведения ревизии в большинстве владений. Они выявили значительное повышение доходов. В последующий период вопрос связанный с королевскими владениями приобрел уже несколько иной характер и требует особого рассмотрения.

Anna Sucheni-Grabowska

LA LUTTE CONCERNANT L'ASSIETTE ET LA DESTINATION DE L'IMPÔT DE LA „QUARTA” À LA FIN DU XVI^e ET AU DÉBUT DU XVII^e SIÈCLE

La „quarta” était un impôt institué en 1563 et destiné à couvrir les frais de l'entretien d'une armée stable qui devait défendre les frontières méridionales-orientales de la Pologne. Fixé d'abord comme un quart des revenus annuels des domaines de la couronne (d'où le nom de „quarta”), il fut ensuite fixé par Sigismond Auguste, en 1567, comme un cinquième. L'institution de cet impôt, issue d'une âpre lutte politique entre la moyenne noblesse et les magnats fermiers des domaines royaux, avait pour but d'utiliser partiellement dans l'intérêt public les ressources de ces domaines, que les fermiers avaient jusqu'alors exploitées presque exclusivement dans leur propre intérêt.

La „quarta” continua à exister jusqu'à la fin de la Pologne indépendante, mais la façon de distribuer et d'utiliser cet impôt fut la source de luttes fréquentes (surtout à la fin du XVI^e et dans la première moitié du XVII^e siècle), qui opposaient les diétines et la chambre des députés qui les représentait, au roi et au sénat, qui représentaient les intérêts des fermiers des domaines royaux. La „quarta” était un impôt sur le revenu, calculé d'après les entrées réelles, dont l'expression monétaire augmentait sans cesse au fur et à mesure que la dévaluation progressait. Les lois prescrivaient des inspections quinquennales pour établir le montant effectif des revenus annuels dans tous les domaines de la couronne. Les fermiers, cependant, obtinrent, par des négociations avec Sigismond III Vasa, la limitation des inspections à certaines catégories de domaines, c'est-à-dire aux domaines qui changeaient de fermier et aux domaines grevés de dettes, au moment de l'expiration des gages; dans bien des cas, d'ailleurs, ils s'accordaient avec le roi pour augmenter de la moitié ou même pour redoubler l'assiette de la „quarta” établie dans les années 1564 et 1569, afin d'éviter la vérification du montant effectif des revenus. Le roi Sigismond y trouvait son intérêt, non seulement à cause de la ligne générale de sa politique, qui le liait étroitement aux magnats, mais aussi parce que cela lui permettait de disposer avec plus de liberté des domaines de la couronne. En effet, les diétines de la noblesse demandaient souvent une réorganisation de ces domaines d'après les lois des années 1563—1569, tandis que le roi suivait une tactique à lui en ce qui concerne l'exploitation, les titres requis pour la concession de la ferme et la structure des domaines (p. ex. la division des starosties, avec la juridiction, en unités plus petites). Le roi ne voyait donc pas d'un bon oeil un contrôle périodique effectué par des commissions dont faisaient partie, outre les représentants du roi et du sénat, les représentants de la chambre des députés.

La lutte concernant l'assiette de la „quarta” devint aiguë dans la période 1587—1615. Dans les années 1615—1620, la moyenne noblesse obtint la réalisation des inspections dans la plupart des domaines. Elles révélèrent une augmentation considérable des revenus. Dans la période postérieure, les questions concernant les domaines de la couronne acquièrent un caractère partiellement différent; elles doivent donc être traitées à part.